

Zamach na króla włoskiego.

(Do ilustracji tytułowej).

Podczas gdy na Zachodzie Europy socjalizm zatracił już formy rewolucyjne i postawił sobie za cel, przemianę stosunków społecznych na drodze

zamachu i chciała go na miejscu zlynczować, policja wydarła go jednak z rąk tłumu i odprowadziła na komisariat policyjny. Tam sprawdzono, że sprawcą zamachu był niejaki Dalba, murarz z zawodu, a anarchista z przekonań, indywiduum o bardzo słabej inteligencji i karane już kilkakrotnie za kradzieże.

Podczas zamachu król i królowa zachowali spokój, nie tracąc zimnej krwi ani na chwilę. Po strzałach Dalby para królewska udała się na nabożeństwo, a gdy opuściła Panteon, publiczność zgromadziła jej entuzjastyczne owacje wzdłuż całej drogi, aż do Kwirynału.

Manifestacje te powtórzyły się, gdy król wkrótce potem wyjechał samochodem, aby odwiedzić rannego majora Langa w szpitalu.

Wogóle wiadomość o zamachu na króla wywołała w całym Rzymie ogromne wzburzenie i entuzjastyczne objawy sympatii dla pary królewskiej. Na ulicach i placach zgromadziły się tysiączne tłumy, które w pochodzie z chorągwiemi udały się do Kwirynału, wznosząc okrzyki na cześć króla i królowej. Gdy nieprzebrane tłumy otoczyły pałac królewski, król i królowa pojawiali się kilkakrotnie na balkonie, dziękując za zgotowane im owacje. Patriotyczne manifestacje ludności trwały przez cały dzień aż do późnej nocy.

Z pod Kwirynału tłum udał się następnie do koszar

kirasyerów, gdzie urządził owację na cześć wojska. Rozentuzjazmowany tłum urządził nawet od szeregu lat niebywałą austrofiłską manifestację przed konsulem Austro-Węgier, wznosząc okrzyki na cześć Austrii i cesarza Franciszka Józefa, który pierwszy nadesłał włoskiej parze królewskiej gratulacje z powodu szczęśliwego uniknięcia niebezpieczeństwa.

Z gratulacjami do króla wśród przedstawicieli parlamentu pośpieszyli również i posłowie socjalistyczni, wyrażając swe oburzenie z powodu zamachu na króla...

Tymczasem aresztowany i przesłuchiwany na policji Dalba przyznał się, że już przed trzema laty powziął zamiar zamordowania króla, wypierał się

roku, a i obecny władca Włoch, Wiktor Emanuel III już kilkakrotnie był narażony na zamachy, którym policja zdołała jednak zawczasu zapobiedz, przyczem wpadła na trop spisku anarchistów, mającego na celu zamordowanie króla...

Ostatni zamach na króla włoskiego wywoła też



Zamach na króla włoskiego: Królowa włoska Helena.

spokojnej ewolucji, rozlega się tam od czasu do czasu huk skrytobójczego strzału, lub wybuch bomby, rzuconej ręką anarchisty... Propaganda anarchistyczna zaznaczyła się w ostatnich latach szeregiem zamachów na głowy ukoronowane państw zachodnich — zamachów równie bezcelowych, jak potwornych... Dość tu przypomnieć nap. zamordowanie austriackiej cesarzowej Elżbiety, która zginęła z rąk dziczającego anarchisty Luccheniego...

Obecnie znowu dokonano anarchistycznego zamachu w Rzymie na króla włoskiego Wiktora Emanuela III, który jednak szczęśliwie uszedł niebezpieczeństwa.

Gdy para królewska w d. 14 marca jako w rocznicę urodzin króla Humberta udała się otwartym



Zamach na króla włoskiego: Król włoski Wiktor Emanuel III.

niewątpliwie jeszcze większe rozgoryczenie przeciw propagandzie anarchistycznej, wkładającej skrytobójczą broń do ręki tego rodzaju zwyrodniałym jednostkom, jak Dalba i podobnym jemu sprawcom anarchistycznych morderstw.

Zdobycie bieguna południowego.

Spełniło się wreszcie marzenie podróżników i badaczy naukowych, którzy od szeregu lat, kosztem niesłychanych trudów, a często i życia własnego, usiłowali dotrzeć przez niedostępne krainy lodowe —



Zamach na króla włoskiego: Manifestacje ludności na cześć pary królewskiej siedzącej na balkonie pałacu.

(Specjalne zdjęcie rzymskiego korespondenta „Nowości Ilustr.”).

powozem do Panteonu na nabożeństwo żałobne, na Via Lata koło pałacu Salvati jakiś człowiek, ukryty za filarem, dał kilka strzałów do króla. Jedną z kul raniła dowódcę eskorty kirasyerów, majora Langa, który spadł z konia, natomiast król i królowa wyszli bez szwanku. Publiczność rzuciła się na sprawcę

jednak, jakoby miał współników, policja włoska przypuszcza wszakże, że zamach był dziełem spisku anarchistycznego. Przypuszczenie to jest zupełnie uzasadnione, jeśli się weźmie pod uwagę, że ojciec panującego dziś króla włoskiego, król Humbert padł ofiarą zamachu anarchistycznego w d. 23 lipca 1900

do biegunów kuli ziemskiej. Dzieła tego dokonał podróżnik norweski Roald Amundsen, któremu udało się wreszcie zdobyć biegun południowy i zatknąć na nim sztandar norweski.

Wyprawa wyruszyła do bieguna w roku 1910 na okręcie żaglowym „Fram”. Jest to ten sam, na



Zamach na króla włoskiego: Miejsce zamachu: (X) filar, za którym zaczął się na przejeżdżającą parę królewską sprawca zamachu Dalba.

(Specjalne zdjęcie rzymskiego korespondenta „Nowości Ilustr.”).